

ELŻBIETA CHODKOWSKA

ur. 1948

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, studia prawnicze, Zbigniew Hołda, UMCS, SSPONZ

Redaktor Wojciech Klusek

Wojciech Klusek był bardzo sympatycznym człowiekiem o pięknym uśmiechu, łagodnej buzi i sposobie bycia. Nawet nie wiem, czy był z Lublina. Nie każdego z roku znałam, ale Wojtka tak. Nie przypominam też sobie czy byliśmy w jednej grupie, ale był przystojny i postawny więc i widoczny. Raczej zawsze na rogu. Był uroczy. Niestety, nie nasz. Pamiętam, jak przyszedł na zebranie SSPONZ-u. Generalnie w SSPONZ-ie myśmy się wszyscy ze sobą zgadzali i jeżeli trafił się ktoś, kto miał odmienne zdanie to bardzo szybko to wyłaziło. Tak było ze świętej pamięci, wtedy świeżo upieczonym, redaktorem Kluskim. Nie pasował do nas i choć bardzo chciał, to nic z tego nie wyszło. Pojawił się u nas na pierwszym albo na drugim roku, a wraz z nim te paskudne głosy. „A co ten czerwony tu robi?” Młodzi ludzie są okrutni, nie tylko dzieci. Wtedy Wojtek na pewno należał do ZMS-ów, a myśmy takich nie przyjmowali. Absolutnie. Tacy na SSPONZ nie mieli wstępu, więc i on został tak potraktowany. Był u nas raz czy dwa, ale wyraźnie daliśmy mu do zrozumienia, że nie pasuje i więcej nie przychodził.

Zawsze nosił garnitur. To z całą pewnością. Taki był z niego poważny facet. Wiadomo było, że kiedyś zrobi karierę. Tak go widzę. Przy Marchlaku, czyli największej sali imieniem Marchlewskiego znajdującej się na ówczesnym Wydziale Prawa, a dzisiejszym [Wydziale] Politologii. Do sali tej prowadziły pałacowe schody a tuż przed jej drzwiami, na parapecie, stało popiersie Marchlaka. Było to w budynku przy placu Litewskim 3.

Data i miejsce nagrania	2012-09-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Monika Misiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"